



## 5. WYNIKI UCZESTNICZĄCYCH REPREZENTACJI /wg. punktacji olimpijskiej/:

Państwo	Ilość pkt.	Liczba zawod. punktujących	Państwo	Ilość pkt.	Liczba zawod. punktujących	Państwo	Ilość pkt.	Liczba zawod. punktujących
Niemcy	235,790	3	Francja	215,289	3	Kanada	203,912	3
Dania	235,669	3	Szwecja	212,811	3	Portugalia	201,801	3
W. Brytania	232,492	3	Finlandia	212,036	3	Hiszpania	200,683	3
Holandia	221,048	3	Austria	211,505	3	Polska	200,404	3
Belgia	215,714	3	Australia	207,203	3	USA	139,083	2

## 6. INDYWIDUALNA OCENA ZAWODNIKÓW / udział w przygotowaniach, realizacja zadania, poziom w odniesieniu do czołówki, wnioski /:

**Sandra Sysojeva i Maxima Bella** – para rozpoczęła sezon w lutym podczas zawodów w CDI3\* Becker-Sport jeszcze w barwach Litwy, pierwszy start dla Polski miał miejsce w dniach 22-24 marca na CDI3\* Wrocław. Łącznie para wystartowała międzynarodowo w okresie luty – lipiec siedmiokrotnie, między innymi na tak trudnych zawodach jak CDI4\* Hagen oraz CDI4\* Aachen. Najwyższy wynik pary do Igrzysk Olimpijskich to 72,4% uzyskane w czerwcu podczas zawodów CDI-W Ryga. Zdecydowanie najlepsza polska para, która klasę i wysoką formę potwierdziła podczas Igrzysk Olimpijskich. Podczas konkursu Grand Prix para mimo błędu w zmianach co jedno tempo zaprezentowała się świetnie, uzyskując swój życiowy wynik 73,416%, który dał jej awans z osiemnastego miejsca do finału. Start w finałowym konkursie Grand Prix Freestyle został bardzo dobrze oceniony przez sędziów na 80,075% i nagrodzony owacjami przez publiczność, a piętnaste miejsce na Igrzyskach Olimpijskich stało się faktem. Para Sandra Sysojeva i Maxima Bella już teraz jest w światowej czołówce, klacz jest młoda, zaledwie ośmioletnia, na kolejnych imprezach rangi mistrzowskiej można liczyć na jeszcze lepsze wyniki.

**Katarzyna Milczarek i Guapo** – najbardziej doświadczona polska para, multimedalistka Mistrzostw Polski, uczestniczka Mistrzostw Europy, Mistrzostw Świata oraz Igrzysk Olimpijskich (Londyn 2012). Najstarsza polska Olimpijka, która pokazała, że w ujeżdżeniu wiek zawodnika ma drugorzędne znaczenie. Para wznowiła starty w roku 2024 po półtorarocznej karencji. Już w marcu wypełniła normy kadrowe, a w kwietniu miała wypełnione normy olimpijskie (MER). Od lutego do czerwca startowała sześciokrotnie, z wyjątkiem pierwszego startu po przerwie, wszystkie wyniki wypełniały (MER). W okresie przygotowań najwyższe wyniki para osiągnęła w maju na CDI-W Pilisjaszfału (69,8%) oraz czerwcu na CDI-W Brno (69,3%), co pokazywało jej rosnącą formę.

Na Igrzyskach Olimpijskich w konkursie Grand Prix para nie ustrzegła się kosztownych błędów w pierwszym piruecie w galopie i w zmianach nogi na przekątnej, które miały duży wpływ na jej notę. Przy czystym technicznie przejeździe mogliśmy liczyć na rezultat w granicach 69%. Wynik 66,9% dał ostatecznie 48 miejsce indywidualnie.

**Żaneta Skowrońska-Kozubik i Love Me** – bardzo doświadczona zawodniczka, która powinna być „trójką” w naszej ekipie. Żaneta to bohaterka ubiegłorocznych kwalifikacji olimpijskich, która o miejsce w drużynie rywalizowała z nowym koniem Love Me. Para wystartowała w okresie przygotowań pięciokrotnie w Motesicach, Wrocławiu, Gościszowie, Ołomuńcu i Achleiten, za każdym razem uzyskując noty powyżej wymogów kwalifikacji olimpijskich (MER). Para pojechała do Paryża, ale koń Love Me niestety nie przeszedł inspekcji weterynaryjnej, z decyzją tą trudno było pogodzić się nie tylko mi, ale także naszemu lekarzowi weterynarii Maciejowi Przewoźnemu, ale niestety była ona nieodwołalna.

**Aleksandra Szulc i Breakdance** – nasza para rezerwowa jako jedyna ze stawki MER wypełniła już w roku ubiegłym. W roku 2024 Aleksandra Szulc na Breakdance startowała trzykrotnie, dwa pierwsze starty ponownie były powyżej 67%, ale w czerwcu w Achleiten, gdzie para rywalizowała o trzecie miejsce w ekipie ze Skowrońską-Kozubik wynik był słabszy – 64,4%. Podczas przejazdu na Igrzyskach, mimo pracy z jednym ze światowej klasy trenerów Janem Bemelmanssem, para zaprezentowała się bardzo źle. Rozprężenie konia nie wskazywało na problemy, które pojawiły się w czasie przejazdu, błędy były praktycznie wszędzie, w tym w kluczowych elementach. Być może koń nie poradził sobie z występem na dużym stadionie, być może presji nie dźwignęła zawodniczka. Wynik 60% dał przedostatnie miejsce parze, ale co gorsze przekreślił nasze szanse na awans do konkursu drużynowego. Po dwóch startach byliśmy zaledwie 0,5% od Francji, a Kanada, Portugalia, Australia i Hiszpania były za nami. Jedenaste miejsce drużyny było bardzo blisko, wystarczyłoby 64%, upragnione dziesiąte nadal w zasięgu, Szulc musiałyby pojechać w granicach swojego najlepszego wyniku życiowego – 69%.

## 7. INFORMACJA O REPREZENTACJACH WYPRZEDZAJĄCYCH POLSKĘ W PUNKTACJI:

Najsilniejsze kraje w dyscyplinie ujeżdżenia to od lat Niemcy, Dania, Wielka Brytania i Holandia. Mamy świetnie wyszkolonych jeźdźców, którzy w niczym nie ustępują tym z czołówki światowej, ale różnicę stanowią konie – bardzo dobrze pokazuje to przykład Sandry Sysojevej, która na najmłodszej w stawce Maximie Belli była w stanie zakwalifikować się do finału Igrzysk Olimpijskich. Niestety każdy czołowy zawodnik dysponuje kilkom końmi

Grand Prix na wysokim poziomie, a nasi zazwyczaj jednym, którego najczęściej sprzedają już na początku jego kariery.

#### **8. WNIOSKI SZKOLENIOWE /indywidualne i dla reprezentacji/:**

Trener kadry:

Uważam, że pary powinny budować formę przez starty, jednocześnie jest to metoda, która ułatwia porównanie poziomu ich przygotowania. Niestety udział w zawodach jest bardzo kosztowny. Zapłata wpisowego to tylko wierzchołek góry lodowej, bo zazwyczaj więcej kosztuje sam transport konia na zawody. Większa ilość startów, zdobywanie doświadczenia na różnych czworobokach, przy różnej komisji sędziowskiej, dla szerokiej grupy jeźdźców, to coś, czego nam nadal brakuje.

Możliwość porównywania zawodników na jednym czworoboku jest bardzo istotna dla rzetelnego wyłonienia kadry i reprezentacji. Na CDI Wrocław mieliśmy piętnaście par z Polski, wyniki jasno pokazały kto aspiruje do kadry. Podobnie rywalizacja o ostatnie miejsce w ekipie na IO w Achleiten na miesiąc przed Igrzyskami.

Od kilku lat w kategoriach młodzieżowych organizujemy zgrupowania z trenerem kadr oraz sędzią FEI wysokiej najwyżej klasy (5\* FEI), które przynoszą wymierne rezultaty. Uważam, że zgrupowanie takie byłoby istotnym doświadczeniem także dla seniorów, zwłaszcza tych mniej doświadczonych, ale aby to zaplanować potrzebna jest możliwość finansowania szerszej grupy jeźdźców, nie tylko tych, którzy już wypełniają minima olimpijskie. To działanie długofalowe, które zaprocentuje po kilku latach.

Zawodnikom potrzebna jest stała współpraca z psychologiem sportu. W tym roku mimo zgłoszenia zapotrzebowania na taką pomoc przez sześć zawodniczek z szerokiej kadry – w tym trzy, które były na IO – żadna z nich wsparcia takiego nie otrzymała.

W lutym zawodnicy kadry A złożyli zapotrzebowanie na sprzęt rehabilitacyjny dla koni, chodziło o derki Bemer, żadna z nich wnioskowanego sprzętu nie otrzymała.

Wydział szkolenia:

#### **9. PROPOZYCJE ZMIAN W ORGANIZACJI KOLEJNEGO CYKLU :**

Trener kadry:

Musimy zrobić wszystko, aby nasi zawodnicy / właściciele nie sprzedawali koni i to jak tylko zaczynają one nawiązywać rywalizację z najlepszymi. Brak finansów, za którym stoi brak stabilizacji jest olbrzymim problemem w naszym sporcie.

Wydział szkolenia:

**POLSKI ZWIĄZEK JEŹDZIECKI**

PREZES



Marcin Kamiński

Prezes/Sekretarz Generalny

.....  
Trener Kadry

.....  
Dyrektor Sportowy/Kierownik Wyszkozenia

#### **OPINIA ZESPOŁU METODYCZNEGO**

Warszawa dn.....

podpis.....

**ZATWIERDZAM**

Warszawa dn.....

podpis.....

